



BIULETYN NIEMIECKI

Nr 48 ♦ 30.06.2014

Malwina Książniakiewicz

**NIEMIECKIE WYBORY DO PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO
„MASZ DZIADKA, WYŚLIJ GO DO EUROPY”**

-

Statystyki

-

Kalendarium od 24 maja 2014 roku do 21 czerwca 2014 roku

-

www.csm.org.pl



CENTRUM STOSUNKÓW
MIĘDZYNARODOWYCH



FUNDACJA WSPÓŁPRACY
POLSKO-NIEMIECKIEJ
STIFTUNG
FÜR DEUTSCH-POLNISCHE
ZUSAMMENARBEIT



Niemieckie wybory do Parlamentu Europejskiego „Masz dziadka, wyślij go do Europy”

Malwina Książniakiewicz

To popularne w latach 70. XX w. w RFN powiedzenie (*hast Du einen Opa, schick ihn nach Europa*) było symbolem stosunku Niemców do pewnej bezsilności Parlamentu Europejskiego (PE). Uważano go za wygodną przystań dla „zużytych polityków” bądź zasłużonych dla służby państwowej emerytów. Kiedy jednak PE od traktatu z Maastricht nabrał wiatru w żagle i stał się pełnoprawnym uczestnikiem (obok Rady UE i Komisji Europejskiej) procesu legislacyjnego w Unii Europejskiej, w Niemczech coraz staranniej przyglądano się kandydatom do fotela deputowanego w Strasburgu i Brukseli. Stała jednak troską rządzących w UE była spadająca systematycznie frekwencja, która rozmięła się z unijnym hasłem o „Europie bliższej obywatelowi”.

Nietrudno było zauważyć, że od czasu pierwszych bezpośrednich wyborów do PE w czerwcu 1979 r. odsetek Europejczyków, którzy głosowali w wyborach, systematycznie spadał¹. Nieco inaczej było w Niemczech, gdzie jednak na szczeblu federalnym zawsze można było odnotować wyższą i w miarę stabilną frekwencję aniżeli w pozostałych państwach członkowskich. Czy po majowych wyborach do Parlamentu Europejskiego coś się zmieniło? Okazało się, że nie ma jednej przyczyny niskiej frekwencji w wyborach do PE. Z pewnością sedna sprawy można doszukiwać się nadal w stosunkowo ograniczonych uprawnieniach PE, co można krótko podsumować, że nie spełnia on roli właściwej dla parlamentu w rozwiniętych demokracjach zachodnich. W odróżnieniu od krajowych wyborów parlamentarnych eurowybory postrzegane są jako te drugorzędne i nie wzbudzają specjalnych emocji². W Niemczech było podobnie. Za-

ufanie Niemców dla PE po 1999 r. wzrastało, ale już po 2008 r. można było odnotować spadek.

Nie ulega wątpliwości, iż wyborom do Parlamentu Europejskiego w br. nadal towarzyszył silny wpływ europejskiego kryzysu zadłużenia i konsekwencje jego negatywnych skutków, zwłaszcza w krajach południowej Europy oraz wydarzenia dotyczące Ukrainy i w związku z tym prowadzone działania przez UE. Jednakże z tą zasadniczą różnicą, iż w porównaniu z poprzednimi wyborami europejskimi dzisiaj towarzyszyła temu rosnąca skala bezrobocia (szczególnie uderzająca w młodzież) i stagnacja gospodarcza. Wywołało to negatywne reakcje społeczne, gniew opinii publicznej koncentrujący się na krajowych i unijnych politykach, którzy w celu ratowania sytuacji gospodarczej w poszczególnych państwach wybrali drastyczny plan oszczędnościowy jako główną metodę uzdrowienia gospodarki państwowej i finansów publicznych. Z pewnością wzmacniało to blok populistycznych eurosceptycznych deputowanych w Parlamencie Europejskim i poważnie wpływało na scenę polityczną w UE oraz w poszczególnych państwach.

Począwszy od pierwszych wyborów do Parlamentu Europejskiego (w 1979 r.), w Republice Federalnej Niemiec obowiązywał, wzorem wyborów do Bundestagu, 5-procentowy próg wyborczy. Ta klauzula zaporowa obowiązywała także w trakcie poprzednich wyborów do Parlamentu Europejskiego z 7 czerwca 2009 r. W 2011 r. Federalny Trybunał Konstytucyjny (FTK) na wniosek drobnych ugrupowań politycznych nakazał zniesienie 5-procentowej klauzuli zaporowej w wyborach do Parlamentu Europejskiego. W czerwcu 2013 r. Bundestag uchwalił nowelizację ustawy wyborczej do PE, obniżając próg wyborczy z poziomu 5 proc. na 3 proc. Znowelizowana ustawa weszła w życie na początku października 2013 r., lecz ponownie została zaskarżona do FTK przez mniejsze ugrupowania, wsparte ponad 1000 skargami

(Hrsg.), *Europäische Integration in der öffentlichen Meinung*, Opladen 2003, s. 16.

¹F.W. Scharpf, *Demokratieprobleme in der europäischen Mehrebenenpolitik*, [w:] W. Merkel, A. Busch (Hrsg.), *Demokratie in Ost und West*, Frankfurt, 1999, s. 672-694.

²Zob. F. Brettschneider, J. van Deth, E. Roller, *Europäische Integration in der öffentlichen Meinung. Forschungsstand und Forschungsperspektiven*, in: Frank Brettschneider et al.



indywidualnymi, gdzie koronnym argumentem była nierówność szans. Sędziowie FTK z siedzibą w Karlsruhe podzielili opinię skarżących i w orzeczeniu z 26 lutego br. nakazali usunięcie klauzuli zaporowej³. W dość zawilej interpretacji wskazywano, że celem wyborów do Bundestagu jest utworzenie rządu i aby to ułatwić, obowiązują progi wyborcze, gdyż łatwiej będzie tworzyć koalicje międzypartyjne. Natomiast na poziomie unijnym nie tworzy się rządu, tak więc uwzględnienie wszystkich głosów wydaje się znacznie ważniejsze.

Otwartą przez sędziów FTK furtkę skrzętnie wykorzystały mniejsze ugrupowania. Na zmianie skorzystało siedem dotychczas raczej mało znanych ugrupowań, którym udało się przekroczyć 0,5 proc. poparcia w skali Niemiec i uzyskać po jednym mandacie. Do grupy tej należą: Wolni Wyborcy (Freie Wähler – FW) – 1,5 proc. poparcia, Partia Piratów (Piraten Partei Deutschland) – 1,4 proc., Partia Ochrony Zwierząt (Partei Mensch Umwelt Tierschutz – skrót Tierschutzpartei) – 1,2 proc., Narodowo-demokratyczna Partia Niemiec (Nationaldemokratische Partei Deutschlands – NPD) – 1 proc., Partia Rodziny (Familien-Partei Deutschlands – skrót Familie) – 0,7 proc., Partia Ekologiczno-Demokratyczna (Ökologisch-Demokratische Partei – ÖDP) – 0,6 proc., oraz Die PARTEI (skrót od Partei für Arbeit, Rechtsstaat, Tierschutz, Elitenförderung und basisdemokratische Initiative) – 0,6 proc.⁴.

Likwidacja progu wyborczego w Niemczech przyniosła oczekiwaną wysoką reprezentatywność wybranych posłów do PE (na ugrupowania, których posłowie dostali się do Parlamentu Europejskiego, oddano ok. 98 proc. głosów), lecz równocześnie jej ubocznym skutkiem była poważna fragmentaryzacja reprezentacji niemieckiej w europarlamencie. W RFN z mandatu deputowanego mogli się cieszyć posłowie reprezentujący 14 partii politycznych (CDU i CSU liczone osobno), z czego aż siedem z nich uzyskało po jednym mandacie. Warto jednak podkreślić, że wśród siedmiu posłów reprezentujących drobne ugrupowania znalazł się przedstawiciel skrajnie prawicowej NPD – partii od lat krytycznej wobec Unii Europejskiej, a także jeden poseł reprezentujący Die PARTEI – partię o profilu parodystycznym. Ze względu

na rozproszenie mandatów należało liczyć się z tym, że reprezentacja Niemiec w PE nie będzie tworzyć poważnej grupy nacisku skupionej dotychczas w największym wymiarze w dwóch najpoważniejszych grupach politycznych PE – chadeckiej i socjalistycznej.

Programy wyborcze

Z pewnością tutaj na największą uwagę zasługiwała skrajnie prawicowa NDP, która cieszy się popularnością na wschodzie Niemiec, zarówno z powodu barwnej historii, różnych powiązań z neonazistami, a także za sprawą byłego przewodniczącego partii Udo Voigta, który przez ostatnie lata tworzył tzw. kręgi przyjaciół NPD i zasiadł również w Parlamencie Europejskim. 62-letni Udo Voigt był od roku 1996 do 2011 przewodniczącym NPD na szczeblu ogólnokrajowym. To jemu partia zawdzięczała nowe ukierunkowanie strategiczne i ideologiczne, które przyczyniło się do wzrostu jej popularności w minionych 10 latach⁵. W RFN od lat podejmuje się próby delegalizacji NPD. Podjęte działania w 2003 r. jednak nie powiodły się. W grudniu 2012 r. Bundesrat, izba krajów związkowych, złożyła wniosek o zakaz działalności NPD, który jest w trakcie rozpatrywania przez Federalny Trybunał Konstytucyjny w Karlsruhe.

Wobec kwestii dotyczącej rozwiązania kryzysu w UE niemieckie partie reprezentowały w niektórych przypadkach zupełnie rozbieżne poglądy. Gdy np. CDU i FDP opowiadały się za unią stabilności, Lewica i NDP nawoływały do odejścia od oszczędności. Ze względu na wysokie bezrobocie wśród młodzieży (ok. 50 proc. w niektórych krajach UE) kwestia ta nie uszła uwagi najważniejszym partiom politycznym⁶. Tak więc SPD zwracała uwagę na fundusz młodzieży i zatrudnienia, a Partia Piratów zaproponowała program inwestycyjny (Plan Marshalla 2.0) dla Europy. SPD, Zieloni Lewica i Partia Piratów proponowały ogólnoeuropejską płacę minimalną.

⁵M. Matzke, *Wróciłem. Ten niemiecki neonazista zasiadł w Parlamencie Europejskim*, <http://www.dw.de/wr%C3%B3ci%C5%82em-ten-niemiecki-neonazista-zasi%C4%85dzie-w-parlamencie-europejskim/a-17663887>; M. Matzke, *Neonaziści są świetnie zorganizowani i aktywni w całym kraju*, <http://www.dw.de/neonazi%C5%9Bci-s%C4%85-%C5%9Bwietnie-zorganizowani-i-aktywni-w-ca%C5%82ym-kraju/a-16736443>

⁶*Merkel schlägt befristete Vorruhestandsregeln in der EU vor*, <http://www.faz.net/aktuell/wirtschaft/eurokrise/wegen-hoher-jugendarbeitslosigkeit-merkel-schlaegt-befristete-vorruhestandsregeln-in-der-eu-vor-12149899.html>

³P. Riesbeck, *Empörung über Karlsruher Urteil*, <http://www.berliner-zeitung.de/politik/-verfassungsgericht-drei-prozent-huerde-ist-verfassungswidrig,10808018,26349386.html>

⁴P. Kubiak, *Wybory do Parlamentu Europejskiego w Niemczech – komentarz do wyników*, „Biuletyn Instytutu Zachodniego”, nr 165/2014 z 9.06.2014.



Podczas gdy AfD domagała się restrukturyzacji strefy euro, NDP opowiada się za powrotem do starej DM, inne partie postulowały utrzymanie euro w jego obecnym kształcie. FDP i AfD proponowały możliwość ogłoszenia prawa upadłościowego dla poszczególnych państw UE i możliwość opuszczenia strefy euro bez konieczności wychodzenia z UE. NPD zaproponowało głębszą współpracę z Rosją i większą promocję gospodarki krajowej.

Za kontynuacją stabilnych kursów walutowych w Europie, odrzuceniem euroobligacji (eurobondów) i funduszu wykupu obligacji opowiadały się wspólnie CDU, FDP i AfD, natomiast Lewica optowała za euroobligacjami, a Partia Piratów za zwiększeniem funduszu ratunkowego. CDU, SPD, FDP i Zieloni pozytywnie oceniały unię bankową, Lewica z drugiej strony nawoływała do nacjonalizacji banków. AfD i NPD odrzucały unię bankową oraz wzywały, aby nadzór bankowy pozostał w gestii władz krajowych. Dość szerokie porozumienie istniało w kwestii podziału kompetencji między poziomem krajowym i europejskim oraz w sprawach związanych z uprawnieniami Parlamentu Europejskiego. Większość partii była za wzmocnieniem zasady pomocniczości i prawa inicjatywy dla Parlamentu Europejskiego. FDP i AfD optowały za możliwością przeniesienia kompetencji z powrotem na poziom krajowy. Ewidentnie można zauważyć, iż zniknęły postulaty mówiące o niezachwianej słuszności istnienia strefy euro. Także ogólne nastroje w społeczeństwie doprowadziły do wsparcia i umocnienia eurosceptyków poprzez uzyskanie mandatów do PE, w liczbie większej, niż się spodziewano. Dość powszechnie mówiło się, że to przełoży się na wyniki na szczeblu federalnym (Bundestag) i w wyborach do landtagów.

Wybory do Parlamentu Europejskiego w RFN: rezultat

Wybory do Parlamentu Europejskiego VII kadencji w RFN odbyły się 25 maja 2014 r. Ponad 412 mln Europejczyków z 28 państw członkowskich kwalifikowało się do uczestnictwa w wyborach europejskich, aby wybrać nowy parlament. W RFN ok. 61 mln obywateli było uprawnionych do głosowania. RFN jako najludniejsze państwo w UE mogło obsadzić 96 mandatów eurodeputowanych. 1053 kandydatów walczyło o uzyskanie mandatów, w tym 327 kobiet. Wybór był pomiędzy 24 niemieckimi partiami i stowarzyszeniami politycznymi. W zgodnej opinii komentatorów wybory przebiegały spokojnie i nie doszło do spektakularnych zakłóceń w końcowej fazie kampanii. Największe partie CDU i SPD współtworzące rząd powstrzymywały się od agresywnych

wystąpień, które mogłyby nadwyrężyć konterfekt koalicji. Tylko raz zaiskrzyło pomiędzy SPD i CSU, kiedy w początkach maja Markus Ferber, czołowy kandydat CSU do Parlamentu Europejskiego, zaatakował Martina Schulza, lidera listy SPD, a zarazem przewodniczącego Parlamentu Europejskiego, w kwestiach polityki migracyjnej.

Mimo iż ogólny trend przemawiał za tym, iż Niemcy są zmęczeni „Europą”, poirytowani dysfunkcyjnością UE w wielu obszarach i zaowocuje to niską frekwencją, tak jednak się nie stało. Udział w eurowyborach wzrósł w porównaniu z rokiem 2009 o 4,8 proc. W 2009 r. do urn pofatygowano się 43,3 proc., a w 2014 – 48,1 proc. uprawnionych⁷. Może wynik nie był imponujący, jednakże biorąc pod uwagę wcześniejsze nastroje wśród Niemców oraz wskaźnik frekwencji w pozostałych państwach, to można uznać było go za co najmniej zadowalający.

Podział mandatów w PE zgodnie z postanowieniami traktatu z Lizbony dla Niemiec wyniósł 96 miejsc. I tak odpowiednio unia CDU/CSU pomimo osobistej popularności kanclerz A. Merkel poniosła niewielkie straty, otrzymała 34 mandaty (w tym CSU: 5): przy czym CSU otrzymała 3 mniej w porównaniu z rokiem 2009, natomiast CDU zyskała 7 mandatów. Kolejna SPD otrzymała 27 mandatów, zyskując 4 mandaty więcej niż 2009 r. Akcje SPD wzrosły więc znacznie w PE od 2009 r. To zdaje się potwierdzać tezę, że jej udział w „wielkiej koalicji” dobrze przysłużył się partii i jej przywódcom. W pewnym sensie natomiast można było powiedzieć o „gorzkim” dniu dla liberalizmu niemieckiego, a niektórzy prorokują, że FDP okres popularności ma już za sobą. Mało ciekawie wypadł także Sojusz 90/Zieloni, który otrzymał 11 mandatów, tracąc 9 mandatów w porównaniu z rokiem 2009. Dużą niespodzianką okazała się nowo powstała partia AfD, która uzyskała 7 mandatów, oraz Lewica, która uzyskała tylko o 1 mandat mniej niż w 2009 r. Pozostałe partie, jak wspomniano, uzyskały 7 mandatów, po jednym każda i stały się one udziałem najczęściej liderów⁸. Wybory do europarlamentu wygrali chadecy, ale w nowej kadencji PE silną, ok. 100-osobową reprezentację będą miały ugrupowania eurosceptyczne i nacjonalistyczne. Według ekspertów skomplikuje to prace UE w wielu ważnych dziedzinach unijnych polityk. Oczekuje się twardych

⁷Europwahl, <http://www.wahl.de/wahl/europawahl-2014>

⁸Europwahl, <http://www.wahl.de/wahl/europawahl-2014>, H. Herzinger, *Die Deutschen sind brave Muster-Europäer*, die Welt 25.05.2014, *Europawahl 2014: So hat Deutschland gewählt* <http://www.spiegel.de/politik/deutschland/europawahl-2014-wahlergebnis-grafik-eu-parlament-a-969224.html>



polemik pomiędzy eurokrytykami z AfD i broniącymi osiągnięć Eurolandu chadekami.

Koszty kampanii

Wybory europejskie wiązały się z kosztami, lecz nie zawsze wynik odzwierciedlał poniesione nakłady. Czy opłaciły się te inwestycje?

Najwięcej za głos wyborcy zapłaciła Lewica. Kosztował 1,52 euro; więcej niż wszystkich innych partii. Lewica wyłożyła ok. 3,3 mln euro na kampanię wyborczą. Druga w kolejności była SPD; tutaj głos kosztował 1,25 euro, a budżet sztabu wyborczego wynosił 10 mln euro. CDU musiało zainwestować tylko 1,14 euro za głos; sama natomiast wydała 10 mln euro na kampanię wyborczą. Piraci mieli zdecydowanie najmniejszy budżet. Z budżetu 25 tys. euro zainwestowali 6 eurocentów w głos. Ogólnie jednak otrzymali tylko 1,4 proc. głosów. Kolejno mniej, ale nadal znacznie więcej niż Piraci, głosów otrzymała AfD, której budżet wynosił milion euro, a głos kosztował ich 48 centów. Zielonych głos kosztował 51 centów. Wydali 1,6 mln euro na kampanię wyborczą, znacznie mniej niż w wyborach parlamentarnych (4 mln euro). FDP głos wyborców kosztował 76 centów, przeznaczonych pieniędzy było 750 tys. euro, jednakże skończyli z rozczarującym wynikiem 3,4 proc. Dla porównania w kampanii federalnej zeszłej jesieni FDP wydała 4 mln euro, natomiast otrzymała tylko 4,8 proc. głosów i tym samym nie weszła do Bundestagu. Jeszcze niewyliczone były pieniądze zwrócone przez państwo w formie rekompensaty za kampanie wyborcze. Zarówno podczas wyborów federalnych, jak i europejskich każde ugrupowanie (do 4 mln wyborców) otrzymuje 85 eurocentów za głos – pod warunkiem że partia zdobyła co najmniej 0,5 proc.⁹

Po wyborach europejskich w związku z tym, iż dużym zaskoczeniem okazał się sukces wyborczy partii AfD, niektórzy z polityków z CDU zastanawiają się nad możliwością współpracy z eurokrytykami. Obecnie AfD otrzymała znaczne wsparcie finansowe oraz wystarczający dostęp do ważnych stanowisk w komisjach parlamentarnych¹⁰.

Po sukcesie krytycznej Alternatywy dla Niemiec (AfD) w wyborach do Parlamentu Europejskiego politycy niemieccy stoją przed fundamentalną debatą na temat ra-

dzenia sobie z pravicowymi populistami. Są jednak i tacy jak polityk CDU Klaus-Peter Willsch, który nie wyklucza takiej współpracy. Jednakże jak dotąd Angela Merkel kategorycznie odrzuca jakąkolwiek współpracę z ugrupowaniami o charakterze wyraźnie antyunijnym i niezachwianie przekonuje, że nadal w swoich działaniach kierować się będzie przesłaniem *in dubio pro Europa*. ♦♦♦

Malwina Księżniakiewicz

Doktorant na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu.

⁹M. Hollstein, *Wahlkampfkosten für eine Stimme*, die Welt z 27.05.2014

¹⁰Ch. B. Schiltz, *Die AfD sichert sich Zugang zur Macht in Brüssel*, Die Welt z 12.06.2014



Statystyki

Wybory europejskie 2014: Wybrane polityki gospodarcze poszczególnych partii

CDU	SPD	FDP	Bündnis 90/Die Grünen Sojusz 90/Zieloni
Utrzymanie euro	Utrzymanie euro	Utrzymanie euro, mechanizm wyjścia dla państw strefy euro, prawo upadłościowe w państwach	Utrzymanie euro
Zasada pomocniczości	Zasada pomocniczości	Zasada pomocniczości	Zasada pomocniczości
Nie dla funduszu wykupu obligacji i nie dla euroobligacji	Ogólnoeuropejska minimalna stawka podatku, harmonizacja podatkowa	Nie dla funduszu wykupu obligacji i nie dla euroobligacji	Fundusz wykupu obligacji
Lepsza koordynacja polityki gospodarczej	Unia społeczna, w całej Europie płaca minimalna	Przywrócić zasadę <i>no-bail-out</i>	Ogólnoeuropejska minimalna stawka podatku, harmonizacja podatkowa
Konsekwentne egzekwowanie zasady stabilności, wzmocnienie kontroli budżetowej	Pakt z 120 mld euro i fundusz zatrudnienia młodzieży, jednocześnie konsekwentna polityka konsolidacji	Poparcie dla konkurencji podatkowej, ujednoczenie podstawy podatkowej	Ogólnoeuropejski podatek od nieruchomości
Podatek od transakcji finansowych, unia bankowa		Unia bankowa, nie dla podatku od transakcji finansowych	W całej Europie płaca minimalna
		Poprawa zasad rynku wewnętrznego	Program inwestycyjny dla modernizacji ekologicznej (Zielony Nowy Ład)

Die Linke Lewica	Alternative für Deutschland (AfD) Alternatywa dla Niemiec	Piraten Partei Partia Piratów	Die Nationalen NDP
Utrzymanie euro, ale odrzucenie poprzedniej polityki ratowania strefy	Reorganizacja mechanizmu strefy euro, mechanizm wyjścia dla państw strefy euro, prawo upadłościowe w państwach	Utrzymanie waluty, zwiększenie funduszu ratunkowego, wzmocnienie prawa budżetowego Parlamentu UE	Nie dla euro i powrót do D-Mark, nie dla finansowania w strefie euro i UE
Ogólnoeuropejski podatek od nieruchomości	Tak dla Unii Stabilności Stabilitätsunion, nie dla Europejskiego Mechanizmu Stabilizacyjnego, koniec programu zakupu obligacji Europejskiego Banku Centralnego	Zasada pomocniczości	Poparcie dla nowej regulacji państwa opiekuńczego, nie dla taniej siły roboczej, niewolników płac w krajach uprzemysłowionych Europy
Odebranie władzy bankom i upaństwowienie wielkich banków	Nadzór bankowy w odpowiedzialności państwowej, niezależny bank centralny	Współpraca zamiast konkurencji podatkowej między państwami członkowskimi	Nie dla Europejskiego Mechanizmu Stabilizacyjnego, nie dla unii bankowej



Statystyki

Euroobligacje i bezpośrednie finansowanie rządowe przez EBC	Wzmocnienie rynku wewnętrznego i konkurencji, nie dla unii gospodarczej i społecznej	Przejrzystość zamówień publicznych	Promocja regionalnej gospodarki
Odrzucenie polityki oszczędnościowej, funduszy kompensacyjnych	Wzmocnienie zasady pomocniczości poprzez przywrócenie odebranych wcześniej kompetencji	Program inwestycyjny („Plan Marshalla 2.0”) dla Europy	Wzmocniona wymiana handlowa i współpraca gospodarcza, w szczególności z Rosją
Unia socjalna, w całej Europie płaca minimalna, w tygodniu maksymalnie 40 godzin pracy		W całej Europie płaca minimalna	Nie dla transatlantyckich porozumień o wolnym handlu (TTIP), nie dla planu utworzenia europejskiego rządu gospodarczego

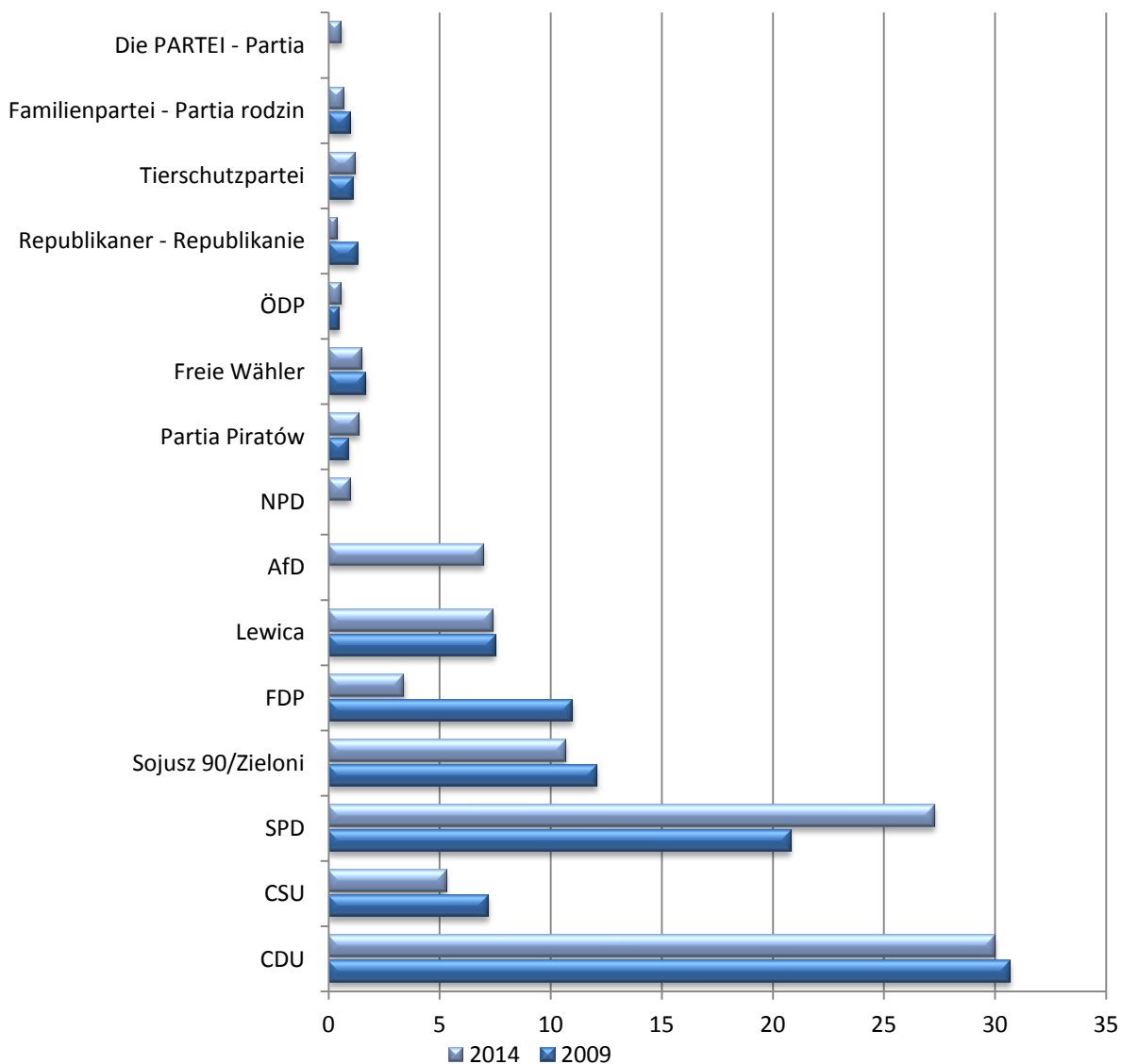
Źródło: Opracowanie własne na podstawie analizy programów wyborczych poszczególnych partii, *Programme der Parteien zur Europawahl 2014*, <http://www.europawahl-bw.de/europawahlprogramme.html>, oraz S. Cassel, T. Thomas, *Europawahl 2014 – quo vadis Europa?*, www.econwatch.org

Wybory do Parlamentu Europejskiego w RFN: Zyski i straty w wyborach 2009/2014 (w odsetkach)

	2009	2014	Zyski i straty
CDU	30,7	30	-0,7
CSU	7,2	5,3	-1,9
SPD	20,8	27,3	+6,5
Sojusz 90/Zieloni	12,1	10,7	-1,4
FDP	11,0	3,4	-7,6
Lewica	7,5	7,4	- 0,1
AfD	0	7	+7
NPD	-	1	1
Partia Piratów	0,9	1,4	+0,5
Freie Wähler Wolni Wyborcy	1,7	1,5	-0,2
ÖDP Ekologiczna Partia Demokratyczna	0,5	0,6	+0,1
Republikaner Republikanie	1,3	0,4	-0,9
Tierschutzpartei Partia Ochrony Zwierząt	1,1	1,2	+0,1
Familienpartei Partia rodzin	1	0,7	-0,3
Die PARTEI Partia	-	0,6	0,6



Statystyki



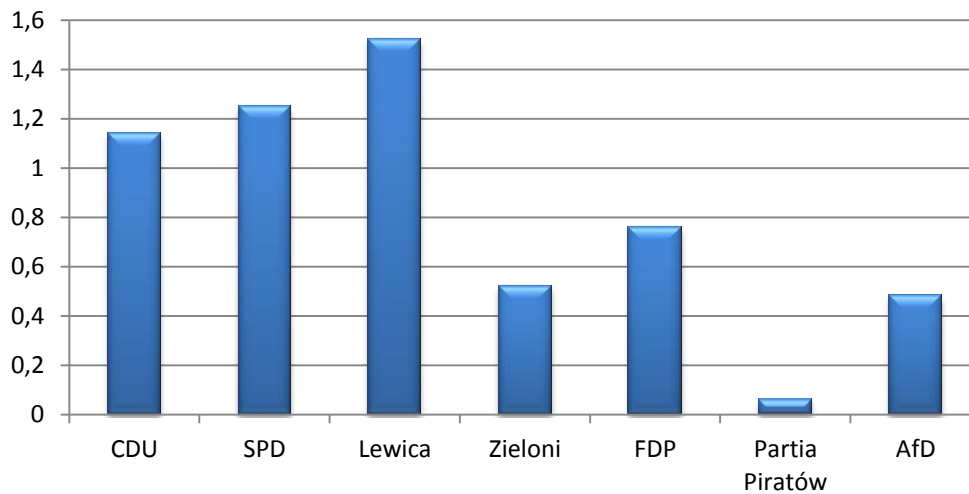
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych: Europawahl 2014: So hat Deutschland gewählt, <http://www.spiegel.de/politik/deutschland/europawahl-2014-wahlergebnis-grafik-eu-parlament-a-969224.html>

Koszty wyborów do PE w roku 2014 w euro w przeliczeniu na jednego wyborcę

CDU	1,14
SPD	1,25
Lewica	1,52
Zieloni	0,52
FDP	0,76
Partia Piratów	0,06
AfD	0,48



Statystyki



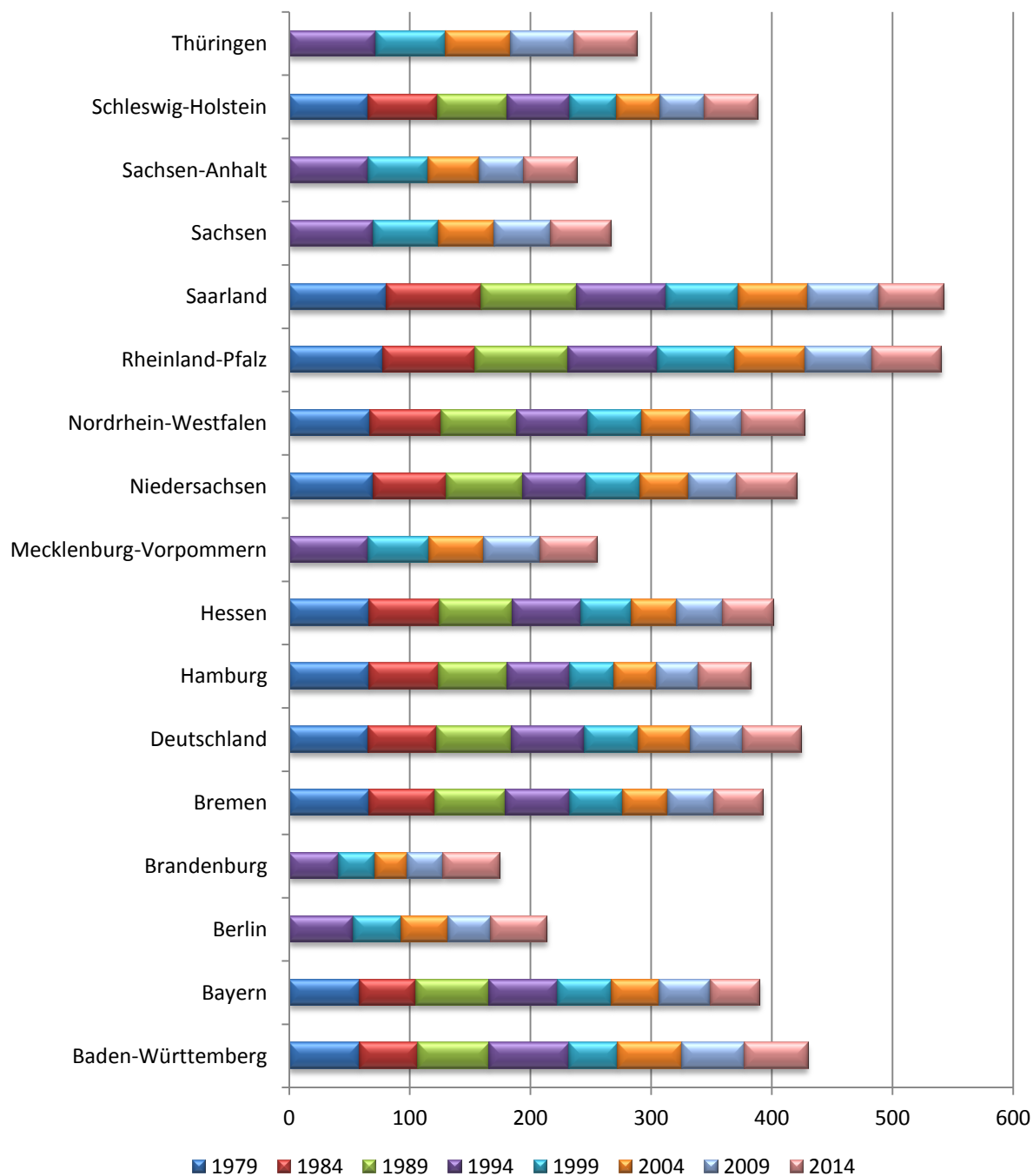
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych: Europawahl, <http://www.wahl.de/wahl/europawahl-2014>, M. Hollstein, Wahlkampfkosten für eine Stimme, dieWelt z 27.05.2014

Frekwencja wyborcza w wyborach do PE w poszczególnych latach i landach (w proc.)

Land	1979	1984	1989	1994	1999	2004	2009	2014
Baden-Württemberg	59,2	48,2	58,4	66,4	40,6	53,1	52	52
Bayern	58,9	46,2	61,1	56,4	44,8	39,7	42,3	40,8
Berlin	-	-	-	53,5	39,9	38,6	35,1	46,7
Brandenburg	-	-	-	41,5	30	26,9	29,9	46,7
Bremen	66,3	55,1	58,7	52,7	43,8	37,3	38,9	40,3
Deutschland	65,7	56,8	62,3	60	45,2	43	43,3	48,1
Hamburg	66,4	58,4	56,5	51,7	37	34,9	34,7	43,4
Hessen	66,5	58,9	60,2	56,4	42,1	37,8	37,9	42,2
Mecklenburg-Vorpommern	-	-	-	65,8	50,8	45,1	46,6	46,9
Niedersachsen	70	61	63,2	52,7	44,2	40,1	40,5	49,1
Nordrhein-Westfalen	67,4	59,4	62,3	59,5	43,8	41,1	41,8	52,3
Rheinland-Pfalz	78,1	76,3	77,2	74,3	63,8	58,3	55,6	56,9
Saarland	81,1	78,4	78,9	74,1	60,5	57,2	58,6	54
Sachsen	-	-	-	70,2	53,6	46,1	47,6	49,2
Sachsen-Anhalt	-	-	-	66,1	49,5	42	37,8	43
Schleswig-Holstein	65,6	57,5	58,4	51,3	38,7	36,4	36,8	43,7
Thüringen	-	-	-	71,9	58,1	53,7	53	51,6



Statystyki



Źródło: Federalny Urząd Statystyczny



Kalendarium

24.05.2014

Premier Turcji Recep Tayyip Erdogan przybył do Kolonii, by wygłosić przemówienie do niemieckich Turków z okazji dziesiątej rocznicy powstania Unii Europejsko-Tureckich Demokratów. Wystąpienie tureckiego premiera, związane ze zbliżającą się kampanią wyborczą w Turcji, wzbudziło ogromne emocje i obawy w Niemczech o to, że przemówienie Erdogana może mieć agresywny i polaryzujący opinię publiczną charakter. W związku z tym kanclerz Angela Merkel (CDU) apelowała do gościa o „zachowanie retorycznej powściągliwości”. W podobnym tonie wypowiadali się przedstawiciele Gminy Tureckiej w Niemczech. Ostatecznie w swoim wystąpieniu przed 15 tys. sympatyków turecki premier odrzucił całkowicie krytykę swoich rządów zarówno ze strony protestantów w Turcji, jak i niemieckich mediów, które jego zdaniem „obrażają turecki rząd”. Erdogan podkreślił, że opowiada się za integracją niemieckich Turków z resztą społeczeństwa, ale odrzuca asymilację. Swoim rodakom w Niemczech przekazał „pозdrowienia od 77 mln braci” w Turcji. Jego wystąpieniu towarzyszyły protesty przeciwników obecnego rządu w Ankarze. Podnoszono okrzyki: „morderca”, „faszysta”, „łapy precz od mediów społecznościowych”, oraz „stop dyktatorowi Erdoganowi”.

25.05.2014

W niedzielę 25 maja w Niemczech, podobnie jak w większości innych państw Unii Europejskiej, odbyły się wybory do Parlamentu Europejskiego. Tym razem Niemcy wybierali 96 przedstawicieli, po tym jak Traktat lizboński obniżył liczbę niemieckich europarlamentarzystów o 3 miejsca. Frekwencja wyborcza wyniosła 48,1 proc. Wyniki przedstawiają się następująco:

CDU/CSU – 35 proc. głosów (34 mandaty);
SPD – 27 proc. (27 mandatów);
Zieloni – 10,7 proc. (11 mandatów);
Partia Lewicy – 7,4 proc. (7 mandatów);
AfD – 7 proc. (7 mandatów);
FDP – 3,4 proc. (3 mandaty).

Dzięki decyzji Federalnego Trybunału Konstytucyjnego, który zniósł całkowicie próg wyborczy w tych wyborach, po jednym mandacie zdobyły ponadto: Wolni Wyborcy (FW), Partia Piratów, Partia Ochrony Zwierząt, Narodowodemokratyczna Partia Niemiec (NPD), Partia Ekologiczno-Demokratyczna oraz Niemiecka Partia Rodzin.

Prawie wszystkie liczące się w Niemczech partie polityczne były zadowolone z wyników wyborów: chadecja pewnie obroniła pozycję lidera, znaczny przyrost głosów zaliczyli socjaldemokraci, eurosceptyczna Alternatywa dla Niemiec ugruntowała swoją pozycję na niemieckiej scenie politycznej, a Zieloni i Lewica powtórzyli swoje wyniki sprzed pięciu lat. Ze swojego wyniku nie mogli być jedynie zadowoleni liberałowie z FDP, których rezultat potwierdził głęboki kryzys w partii.

28.05.2014

Kanclerz Angela Merkel spotkała się w Berlinie z przywódcami trzech państw Partnerstwa Wschodniego. Głównym tematem rozmów z premierami Gruzji Irakliem Garibaszwilim, Mołdawii Iurie Leancą oraz Ukrainy Arsenijem Jaceniu-



Kalendarium

kiem była sytuacja w regionie oraz perspektywy rozwoju sytuacji na Ukrainie po wyborach prezydenckich, a także zbliżająca się data (27 czerwca) podpisania przez Mołdawię i Gruzję umowy stowarzyszeniowej z Unią Europejską. Polityczną część tej umowy podpisze także Ukraina. Kanclerz Merkel wyraziła nadzieję, że stowarzyszenie z UE wpłynie korzystnie na rozwój stosunków politycznych, gospodarczych, społecznych oraz kulturalnych między państwami Partnerstwa Wschodniego a UE, jak również na wzmocnienie demokracji, praworządności oraz gospodarki rynkowej w Gruzji, Mołdawii oraz na Ukrainie. Goście podziękowali pani kanclerz za wsparcie w procesie zbliżenia z Unią Europejską oraz podkreślali jego wagę dla swoich państw. Iurie Leanca mówił m.in. o „punkcie zwrotnym w historii” Mołdawii.

30.05.2014

Minister obrony Ursula von der Leyen (CDU) po pięciu miesiącach prac przedstawiła szczegóły zapowiedzianej przez siebie reformy Bundeswehry, która ma uczynić służbę w armii atrakcyjniejszą i przyjaźniejszą rodzinie. Wśród założeń reformy znalazły się m.in.:

- elastyczniejszy czas służby – część obowiązków można będzie wykonywać np. w domu;
- lepsze wyposażenie koszar, np. w telewizory plazmowe i darmowy dostęp do internetu;
- ofensywa reklamowa w internecie z możliwością aplikacji online;
- zapewnienie opieki nad dziećmi żołnierzy – m.in. poprzez żłobki i przedszkola przy koszarach;
- wspieranie kształcenia się żołnierzy, które ma ułatwić im późniejsze przejście na rynek pracy po zakończeniu służby;
- lepsza opieka zdrowotna: regularne badania, doradztwo dietetyczne, pomoc w zwalczaniu stresu, większe możliwości uprawiania sportu;
- wprowadzenie „Dnia Bundeswehry” od 2015 r., podczas którego otwierane będą bramy koszar, co ma ułatwić zbliżenie armii do społeczeństwa i stanowić jednocześnie reklamę służby w Bundeswehrze.

02.06.2014

Kanclerz Angela Merkel przyjęła w Urzędzie Kanclerskim premiera Gruzji Irakli Garibaszwiliego. Przywódcy omówili zagadnienia współpracy między państwami i zapowiedzieli zacieśnienie stosunków gospodarczych, społecznych oraz kulturalnych między Niemcami a Gruzją. Kanclerz Merkel z uznaniem wypowiedziała się na temat gruzińskich reform gospodarczych, które sprawiły, że obecnie kraj jest dobrym miejscem do inwestycji oraz pochwaliła proeuropejski kurs gruzińskiego rządu, dodając jednak, że ma nadzieję na ułożenie „krok po kroku” stosunków Gruzji z Rosją. „Tu nie chodzi o wybór albo-albo” – zaznaczyła pani kanclerz.

02.06.2014

Były prezes Bayernu Monachium Uli Hoeneß zameldował się w więzieniu, aby rozpocząć odbywanie 3-letniej odsiadki. W marcu sąd krajowy w Monachium skazał go na karę pozbawienia wolności za oszustwa podatkowe. Hoeneß nie odprowadził podatku od przychodów w wysokości 28,5 mln euro. W więzieniu



Kalendarium

będzie odbywał karę w tzw. trybie półotwartym, tzn. będzie mógł pracować w ciągu dnia poza zakładem karnym, a do celi wracać jedynie nocą. Po dwóch latach i czterech miesiącach będzie mógł ubiegać się o przedterminowe zwolnienie za dobre sprawowanie.

04.06.2014

Prezydent Niemiec Joachim Gauck wziął udział w uroczystościach 25-lecia częściowo wolnych wyborów w Polsce, które zapoczątkowały proces przemian polityczno-gospodarczych zarówno w kraju, jak i w całej Europie Środkowo-Wschodniej. W ramach obchodów prezydent wziął udział w specjalnej dyskusji z młodymi Polakami z rocznika '89 na Zamku Królewskim w Warszawie, podczas której powiedział m.in. piękne i ważne dla Polaków słowa: „Europejskim językiem wolności jest język polski”. Na zakończenie wizyty Joachim Gauck wspólnie z prezydentem Bronisławem Komorowskim nadali autostradzie A2 z Warszawy do Berlina nazwę „Autostrada Wolności”.

04.06.2014

Kanclerz Angela Merkel wygłosiła oświadczenie rządowe w Bundestagu przed szczytem G7 w Brukseli. Niemiecka kanclerz zapewniła o wsparciu niemieckiego rządu dla kandydatury Jeana Claude'a Junckera na stanowisko szefa Komisji Europejskiej. Jednocześnie przestrzegła przed wypychaniem Wielkiej Brytanii z UE (takie głosy było słychać z ust niektórych niemieckich polityków przy okazji dyskusji nad nominacją Junckera, której przeciwny jest m.in. premier David Cameron). Po raz pierwszy od 16 lat szczyt G7 odbył się bez udziału Rosji, która została wykluczona z tzw. G8 z powodu jej działań na Ukrainie, a w szczególności za aneksję Krymu. Kanclerz Merkel po raz kolejny zapowiedziała wprowadzenie sankcji gospodarczych, jeśli Rosja nie przyczyni się do deeskalacji sytuacji na Ukrainie. Dowodem dobrych intencji Rosji mogłoby być, zdaniem Merkel, bezpośrednie spotkanie prezydentów Rosji i Ukrainy – Władimira Putina i Petra Poroszenki. Kanclerz Merkel poruszyła również zagadnienia związane z problemami gospodarki światowej, rozwojem wolnego handlu, regulacją rynków finansowych oraz polityką klimatyczną i energetyczną.

04.05.2014

Prokuratura Federalna w Niemczech poinformowała o rozpoczęciu śledztwa w sprawie podsłuchiwania telefonu kanclerz Angeli Merkel przez obce służby specjalne – w tym w szczególności amerykańskie i brytyjskie. Prokurator generalny Herald Range mimo oczekiwań opinii publicznej nie zdecydował się na razie na wszczęcie śledztwa w sprawie masowego podsłuchiwania obywateli Niemiec przez amerykańską Agencję Bezpieczeństwa Narodowego.

05.06.2014

Kanclerz Angela Merkel przyjęła w Berlinie ukraińskiego prezydenta elekta Petra Poroszenkę. Przywódcy rozmawiali przede wszystkim na temat obecnej sytuacji na Ukrainie oraz możliwych scenariuszach. Angela Merkel pogratulowała zwycięstwa Poroszenki oraz przeprowadzonych wyborów samym Ukraińcom.



Kalendarium

Pani kanclerz zapowiedziała wsparcie Niemiec dla Ukrainy w procesie przemian. „Chcemy was skutecznie wspomagać jako przyjaciele dobrych zmian na Ukrainie” – zwróciła się Merkel do Poroszenki. Prezydent elekt podziękował kanclerz Niemiec za dotychczasowe wsparcie, w tym przede wszystkim za broń i bezpieczeństwo i integralności terytorialnej Ukrainy. Przywódcy omówili problem działalności prorosyjskich separatystów na południu kraju oraz postawę Rosji wobec kryzysu na Ukrainie. Kanclerz Merkel zaapelowała do prezydenta Rosji Władimira Putina o ostateczne uznanie wyników wyborów prezydenckich i spotkanie się z Poroszenką. Na zaprzysiężeniu Poroszenki na prezydenta Ukrainy 7 czerwca obecny był prezydent Niemiec Joachim Gauck.

06.06.2014

Kanclerz Angela Merkel wzięła udział w 70. rocznicy lądowania aliantów w Normandii. Uroczystości stały się okazją do rozmowy w cztery oczy z prezydentem Rosji Władimirem Putinem w Deauville we Francji. Przywódcy Niemiec i Rosji omówili sytuację na Ukrainie po wyborach prezydenckich. Angela Merkel wyraziła nadzieję na stabilizację sytuacji w kraju. Jednocześnie wezwała Rosję do stanięcia na wysokości zadania i przyczynienia się do deeskalacji konfliktu w południowych obwodach Ukrainy. Po tej rozmowie doszło jeszcze do wyczekiwane spotkania prezydenta elekt Ukrainy Petro Poroszenki z Władimirem Putinem w obecności kanclerz Angeli Merkel.

10.06.2014

W Petersburgu odbyło się spotkanie ministrów spraw zagranicznych Polski, Niemiec i Rosji w ramach „Trójkąta Królewskiego”. Szefowie dyplomacji omówili kwestię deeskalacji kryzysu ukraińskiego. Była to pierwsza okazja do rozmowy w tej formie od wybuchu kryzysu na Ukrainie oraz od aneksji Półwyspu Krymskiego przez Rosję. Przed spotkaniem z ministrem Ławrowem szefowie dyplomacji Polski i Niemiec podczas półgodzinnej rozmowy uzgodnili wspólne stanowisko. „To jest głos dwóch krajów, które mają trochę inne wrażliwości, ale które dzięki procesowi integracji europejskiej są w stanie współpracować i koordynować swoje stanowisko” – mówił po spotkaniu z ministrem Frankiem-Walterem Steinmeierem (SPD) Radosław Sikorski. Szefowie dyplomacji Polski i Niemiec przekonywali w Petersburgu swojego rosyjskiego kolegę do podjęcia przez Rosję próby deeskalacji konfliktu, w szczególności zaś powstrzymania prorosyjskich separatystów. Ławrow odparł, że donbascy bojownicy złożą broń, kiedy ukraińska armia zakończy działania zbrojne. Rosyjski szef dyplomacji zagroził również Ukrainie, że zbliżenie z Europą nie będzie korzystne. „Jeżeli Ukraina podpisze układ stowarzyszeniowy z UE, nie ma co liczyć na ulgi handlowe w interesach z WNP” – ostrzegł Ukrainę Ławrow. Z wyników spotkania delikatnie zadowolony był minister Steinmeier. „Po raz pierwszy od wielu tygodni i miesięcy znajdujemy się w sytuacji, w której możliwości załagodzenia konfliktu stały się widoczne. Ten pozytywny moment musi teraz zostać wykorzystany. Musimy uczynić proces deeskalacji nieodwracalnym” – mówił po spotkaniu w Petersburgu niemiecki szef dyplomacji.



Kalendarium

13.06.2014

Bundesrat zatwierdził reformę systemu emerytalnego. Zgodnie z wypracowanym w ramach koalicji CDU/CSU/SPD kompromisem pracownicy, którzy oprowadzali składkę emerytalną przez 45 lat, będą mogli przejść na emeryturę już w wieku 63 lat. Obniżenie wieku emerytalnego do 63 lat było jednym z głównych haseł wyborczych socjaldemokratów we wrześniowych wyborach do Bundestagu oraz warunkiem przystąpienia do koalicji z chadecją. W mocy pozostają jednak ustalenia poprzedniej reformy emerytalnej z 2012 r. (koalicji CDU/CSU/FDP), która wydłużyła powszechny wiek emerytalny do 67 lat. Reforma ma wejść w życie 1 lipca 2014 r. Bundesrat zatwierdził również ustawę o tzw. adopcji sukcesywnej. Na jej podstawie osoby pozostające w związkach homoseksualnych będą mogły adoptować dziecko, które wcześniej zostało adoptowane przez partnera lub partnerkę. Nowa ustawa jest wynikiem wyroku Federalnego Trybunału Konstytucyjnego z lutego bieżącego roku, który uznał prawo par homoseksualnych do adopcji sukcesywnej.

15.06.2014

Kancelerz Angela Merkel spotkała się w Brazylii z prezydentem Dilmą Rousseff. Przywódcy rozmawiali na temat pogłębienia współpracy między krajami. „Niemcy i Brazylia są strategicznymi partnerami” – zaakcentowała na konferencji prasowej kanclerz Merkel. Od przyszłego roku mają się odbywać dwustronne niemiecko-brazylijskie konsultacje rządowe, które będą miejscem omawiania współpracy między państwami na wszystkich polach. Po spotkaniu z panią prezydent Rousseff niemiecka kanclerz odwiedziła brazylijskie ośrodki społeczne dla dzieci i młodzieży. Następnego dnia Angela Merkel osobiście dopingowała reprezentację narodową Niemiec w meczu z Portugalią zakończonym wielką wiktoryą 4:0. Po zakończeniu spotkania pani kanclerz zrobiła sobie w szatni pamiątkowe zdjęcie z piłkarzami.

16-17.06.2014

W estońskim Tallinie odbyły się konsultacje w formule 3+1 – państwa bałtyckie plus Niemcy. Głównym tematem spotkania ministrów spraw zagranicznych Litwy, Łotwy, Estonii oraz Niemiec był kryzys na Ukrainie. Frank-Walter Steinmeier, odnosząc się do tragicznych wieści z Ługańska, określił zestrzelenie ukraińskiego samolotu z ponad 40 osobami na pokładzie przez separatystów jako uderzenie w starania o deeskalację konfliktu. Podkreślił również, że rząd w Berlinie bierze na poważnie obawy państw bałtyckich o rozwój sytuacji na Ukrainie i dodał, że Niemcy będą przestrzegać zobowiązań sojuszniczych w ramach UE i NATO. Steinmeier wyraził się również z uznaniem na temat reform gospodarczych w państwach bałtyckich. Od 2015 r. wszystkie trzy państwa bałtyckie będą już posługiwać się wspólną walutą euro, po tym jak do eurostrefy dołączy Litwa.

16-19.06.2014

Minister obrony Niemiec Ursula von der Leyen przebywała ze swoją pierwszą wizytą zagraniczną w Stanach Zjednoczonych. Na początek czterodniowego pobytu w USA minister oddała w Nowym Jorku hołd poległym w zamachach ter-



Kalendarium

rorystycznych z 11 września 2001 r. Podczas spotkania z zastępcą sekretarza generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych Janem Eliassonem von der Leyen opowiedziała się za zwiększeniem udziału Bundeswehry w operacjach pokojowych pod egidą ONZ. „Mamy możliwości i zdolności, których nie mają inne narody” – mówiła minister obrony. Jan Eliasson wyraził z kolei nadzieję, że „Niemcy któregoś dnia poprowadzą również militarną misję pokojową Narodów Zjednoczonych”. Von der Leyen wykluczyła niemiecki udział w ewentualnej interwencji w Iraku: „Nie bierzemy pod uwagę takiego scenariusza”. W czwartek minister von der Leyen spotkała się już w Waszyngtonie z sekretarzem obrony USA Chuckiem Haglem. Politycy omówili przede wszystkim kwestie współpracy dwustronnej oraz najważniejsze zagadnienia przed szczytem NATO w Walii. Odnosząc się do sytuacji w Iraku, von der Leyen i Hagel zgodzili się, że działalność grupy ISIS stanowi „poważne zagrożenie dla całego regionu” i w rozwiązaniu tego kryzysu powinny uczestniczyć również Turcja, Iran i państwa Ligi Arabskiej. „Potrzebujemy trwałego rozwiązania dla całego regionu” – mówiła szefowa niemieckiego MON. Po spotkaniu z szefem Departamentu Obrony USA von der Leyen wygłosiła mowę na temat bezpieczeństwa europejskiego w kontekście transatlantyckim w Atlantic Council w Waszyngtonie. Niemiecka polityk podkreśliła konieczność zacieśnienia współpracy w dziedzinie obronności między NATO a Unią Europejską. W jej opinii sojusz atlantycki powinien również pozostać najważniejszym sojuszem obronnym na świecie.

20-21.06.2014

Minister spraw zagranicznych Frank-Walter Steinmeier przebywał z dwudniową wizytą w Stambule. Pierwszego dnia pobytu niemiecki szef dyplomacji spotkał się ze swoim tureckim odpowiednikiem Ahmetem Davutoglu w ramach niemiecko-tureckiego „Dialogu Strategicznego”. Głównym punktem rozmów była aktualna sytuacja w pograżonych w wewnętrznych konfliktach Iraku i Syrii. Ten „ciężki kryzys” w regionie „stanowi ryzyko dla pokoju i stabilności na całym Bliskim i Środkowym Wschodzie” – mówił Steinmeier. Obaj ministrowie wyrazili nadzieję na wznowienie rozmów pokojowych w sprawie zażegnania konfliktu w Syrii. Innym tematem rozmów były negocjacje akcesyjne Turcji. Minister Davutoglu zapewnił o dążeniach Ankary do zamknięcia kolejnych rozdziałów, a nawet o strategicznym interesie Turcji w przystąpieniu do UE. Wyraził również nadzieję, że Turcja „przezwycięży opór nielicznych” przeciwników akcesji. Drugiego dnia minister Steinmeier spotkał się jeszcze na krótko z prezydentem Abdullahem Gulem oraz wziął udział w inicjacji programu „niemiecko-tureckiego mostu młodzieży”, który zakłada umożliwienie młodym ludziom wzięcie udziału w szkolnych i studenckich wymianach między obydwojma państwami.

Kalendarium przygotował: Michał Kędzierski



Biuletyn Niemiecki

- ♦ analizuje wybrane procesy polityczne, gospodarcze, społeczne i kulturowe mające istotny wpływ na zmiany w Niemczech
- ♦ dostarcza rzetelnych analiz polskojęzycznym czytelnikom sporządzonych przez młodsze pokolenie analityków i ekspertów
- ♦ zaprasza do dyskusji na tematy związane z Niemcami, Polską i stosunkami polsko-niemieckimi w Europie
- ♦ kierowany jest do osób zainteresowanych sprawami niemieckimi i relacjami polsko-niemieckimi na różnych płaszczyznach zawodowych i osobistych (dziennikarze, eksperci, urzędnicy administracji centralnej i lokalnej, dyplomaci, studenci itd.)
- ♦ udostępniany jest raz w miesiącu i rozsyłany drogą elektroniczną w formie PDF
- ♦ wydawany jest przez Centrum Stosunków Międzynarodowych i Fundację Współpracy Polsko-Niemieckiej

Centrum Stosunków Międzynarodowych (CSM)

jest fundacją – niezależnym, pozarządowym ośrodkiem analitycznym, zajmującym się polską polityką zagraniczną i najważniejszymi dla Polski problemami polityki międzynarodowej. W tym celu CSM prowadzi projekty badawcze, organizuje liczne konferencje i seminaria, przygotowuje raporty i analizy, publikuje artykuły i książki.

www.csm.org.pl

Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej (FWPN)

od 1991 roku udostępnia środki na projekty, a tym samym umożliwia zarówno polskim, jak i niemieckim partnerom realizację wspólnych przedsięwzięć. Priorytetowymi celami FWPN są projekty partnerskie realizowane na płaszczyźnie samorządowej i zacieśnienie współpracy naukowej. Poza tym fundacja zajmuje się współpracą kulturalną i wszelkimi aspektami wymiany informacji służącej pogłębieniu stanu wiedzy i jakości doniesień medialnych na temat kraju sąsiada.

www.fwpn.org.pl

Redakcja: Jędrzej Trojanowski, Tomasz Markiewicz

ISSN: 2081-5220

Kontakt: Jędrzej Trojanowski
Centrum Stosunków Międzynarodowych
ul. Mińska 25
03-808 Warszawa
e-mail: bn@csm.org.pl



CENTRUM STOSUNKÓW
MIĘDZYNARODOWYCH

© Centrum Stosunków Międzynarodowych, Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej

Opinie wyrażane w Biuletynie Niemieckim są osobistym stanowiskiem autora danej analizy.



Wszelkie prawa zastrzeżone